

Sygn. akt VIII Cz 276/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VIII Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Rafał Krawczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2013 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...)Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G.

przeciwko W. G.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na **postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu**

z dnia 24 kwietnia 2013 r.

sygn. akt I C 698/13

postanawia:oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy umorzył postępowanie na podstawie art. 505³⁷ kpc stwierdzając, że pomimo wezwania sądu powód nie usunął braków formalnych pozwu w sposób odpowiedni dla postępowania, w którym sprawa jest rozpoznawana, mianowicie nie złożył pozwu na urzędowym formularzu, ani też jego odpisu.

Powód złożył zażalenie na to postanowienie, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powód wraz z pismem z dnia 8 kwietnia 2013 r. nie złożył podpisanego w sposób tradycyjny pozwu i jego odpisu na urzędowym formularzu „P”, a także naruszenia przepisów art. 505⁽³⁷⁾ §1 kpc, art. 126 §5 kpc oraz art. 8 w zw. z art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym. W oparciu o powyższe powód wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz rozpoznanie sprawy zgodnie z żądaniem pozwu, a także o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. art. 505⁽³⁷⁾ §1 kpc, po przekazaniu sprawy w przypadkach wskazanych w art. 505⁽³³⁾, 505⁽³⁴⁾ oraz 505⁽³⁶⁾ przewodniczący wzywa powoda do usunięcia braków formalnych pozwu oraz uzupełnienia pozwu, w sposób odpowiedni dla postępowania, w którym sprawa będzie rozpoznana - w terminie dwutygodniowym od daty doręczenia wezwania. W przypadku nieusunięcia braków formalnych pozwu sąd umarza postępowanie. Jak wynika z motywów zaskarżonego postanowienia, czynnikiem który przesądził o umorzeniu postępowania było nieuzupełnienie

przez powoda jednego z braków formalnych pozwu, mianowicie brak złożenia go na urzędowym formularzu, a następnie dołączenia jego odpisu. Istota problemu sprowadza się więc w zasadzie do wykładni art. 505⁽³⁷⁾ §1 kpc i rozstrzygnięcia, czy po przekazaniu sądowi właściwości ogólnej w następstwie wniesienia sprzeciwu (art. 505⁽³⁶⁾ §1 kpc), w sytuacji gdy sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, pozew przekazany z EPU (a więc sporządzony z pominięciem formularza „P”) należy uznać za dotknięty brakiem formalnym. Wbrew wywiodom skarżącego, odpowiedź na to pytanie jest twierdząca. Za takim stanowiskiem przemawia przede wszystkim literalna wykładnia art. 505⁽³⁷⁾ §1 kpc. Skoro przepis ten stanowi o usunięciu braków w sposób odpowiedni dla postępowania, w którym sprawa będzie rozpoznana, to jasne jest, że punktem odniesienia powinny być przepisy o postępowaniu uproszczonym. Te zaś *expressis verbis* wymagają sporządzenia pozwu na urzędowym formularzu (art. 505⁽²⁾ kpc). Nie można więc zgodzić się z powodem, że skuteczne wniesienie pozwu w EPU i nadanie sprawie biegu w tym postępowaniu, wyklucza jego ponowną ocenę formalną. Przeciwnie, ocena taka jest obligatoryjna i niezbędna do prawidłowego rozpoznania sprawy we właściwym postępowaniu.

Ponadto należy podkreślić, że postępowanie toczące się po przekazaniu sprawy z EPU w przypadkach określonych przepisami, w istocie jest w aspekcie proceduralnym, samodzielnym, autonomicznym etapem, a nie zaś kontynuacją postępowania elektronicznego. Z uzasadnienia projektu nowelizacji kpc wprowadzającej to postępowanie wprost wynika, że zostało ono ukształtowane jako odrębne postępowanie, mające charakter wezwania do zapłaty. Postępowanie to więc, ze swojej istoty, odstępuje od szeregu wymogów formalnych pism procesowych, jednak nie budzi wątpliwości, że odstępstwo to obowiązuje jedynie w jego trakcie. Z chwilą przekazania sprawy do sądu właściwości ogólnej następuje powrót do wymagań rządzących postępowaniem, w jakim sprawa będzie rozpoznawana.

Wbrew skarżącemu, sam fakt, że wprowadzenie EPU miało służyć minimalizacji kosztów i skróceniu czasu sądowego dochodzenia roszczeń, nie usprawiedliwia rezygnacji z wymogu złożenia pozwu w postępowaniu uproszczonym na formularzu. Na marginesie można zauważyć, że w każdym przypadku złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w EPU i przekazania sprawy sądowi właściwości ogólnej, zajdzie konieczność uzupełnienia szeregu braków formalnych, np. złożenia pełnomocnictwa czy odpisów z KRS. Konieczność złożenia pozwu w prawidłowej formie nie wpływa więc dodatkowo na bieg postępowania. Należy wreszcie zauważyć, iż w toku prac legislacyjnych nad elektronicznym postępowaniem upominawczym dopuszczano możliwość, iż postępowanie to po skutecznym złożeniu sprzeciwu podlegało będzie umorzeniu. Fakt ten pomimo, iż ostatecznie zdecydowano się na inną obecnie obowiązującą wersję postępowania (z przekazaniem pozwu do sądu właściwego po wniesieniu sprzeciwu) przemawia za tym, iż ustawodawca zdecydował się świadomie na to, iż pozew złożony w EPU, zwykle nie spełniający wymogów formalnych, będzie niejako inicjował tylko dalszy etap postępowania. Jednak by do niego doszło wszystkie braki pozwu muszą zostać usunięte.

Zaprezentowane stanowisko nie budzi już najmniejszych wątpliwości ani w doktrynie, ani w ukształtowanej w tym zakresie praktyce orzeczniczej. Całkowicie utożsamia się z nim także tutejszy Sąd Okręgowy, który wielokrotnie prezentował je w swych orzeczeniach. Przytoczone natomiast przez powoda orzeczenia, które mogą sugerować zbieżność z rozpoznawanym stanem faktycznym dotyczą w rzeczywistości odmiennych zagadnień i nie mogą być miarodajne w rozstrzyganej kwestii. W szczególności czym innym jest problem braku konieczności uzupełniania opłaty sądowej od pozwu w kwestii tej tutejszy Sąd Okręgowy prezentuje stanowisko zbieżne z wynikającym z przedłożonych wraz z zażaleniem orzeczeń innych sądów.

W świetle powyższych uwag Sąd Okręgowy oddalił zażalenie na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 §2 kpc.